

## Już nie mogę przestać być damą



Filmowy portret Niny Andrycz – pierwszej damy polskiej sceny teatralnej, z którą związana jest od prawie 70 lat.

Debiutowała na deskach Teatru Polskiego w Warszawie w 1935 r. u boku Marii Przybyłko-Potockiej w „Lecie w Nohant” Iwaszkiewicza w roli Solange, odnosząc spektakularny sukces.

W dokumencie Jolanty Kessler-Chojeckiej aktorka opowiada o swojej zawodowej i życiowej drodze, wspomina niezapomniane role, spektakle i spotkania z ludźmi. Oglądamy fragmenty przedstawień Teatru Telewizji z udziałem artystki, która już w 1958 r. nawiązała z nim współpracę. Nina Andrycz grywała najczęściej silne i władcze kobiety, damy i królowe. Ale wcieliła się też np. w Dulską w sztuce Gabrieli Zapolskiej – postać odległą od scenicznego wizerunku, do jakiego przyzwyczaiła widzów. Opinie krytyków o jej grze bywały na przestrzeni tych wszystkich lat bardzo różne. Od zachwyków po zarzuty, że jest na scenie zawsze „taka sama”. Nie przysporzyło jej sympatii środowiska małżeństwo z premierem Józefem Cyrankiewiczem, drażniły „królewskie” maniery, powroty z licznych zagranicznych wojaży specjalnym samolotem na warszawskie lotnisko, a stamtąd rządową limuzyną wprost pod garderobę Teatru Polskiego...

A.Kw.